

Marek Sobisz

Szanse i zagrożenia związane z używaniem komputera a problematyka wychowania dziecka w rodzinie = Opportunities and risks associated with the use of a computer and the problems of raising a child in the family

Kultura, Media, Teologia 15, 49-59

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Marek Sobisz, Wydział Teologiczny UKSW

Szanse i zagrożenia związane z używaniem komputera a problematyka wychowania dziecka w rodzinie

Opportunities and risks associated with the use of a computer and the problems of raising a child in the family

STRESZCZENIE:

PONIŻSZE OPRACOWANIE STAWIA SOBIE ZA CEL PRZYBLIŻYĆ RZECZYWISTOŚĆ ŚWIATA CYFROWEGO, NOWYCH FORM KOMUNIKACJI MIĘDZYLUDEK, ZWŁASZCZA KOMPUTERA I JEGO WPŁYWU NA ZŁOŻONY PROCES WYCHOWANIA MŁODEGO CZŁOWIEKA DO PEŁNI CZŁOWIECZEŃSTWA, WEDLE ZAMYŚLU CHRYSZTUSA. DLATEGO TEŻ NA POCZĄTKU AUTOR REFLEKSJĘ SKUPI SIĘ NA UKAZANIU WSPÓLNOTY MAŁŻEŃSKO-RODZINNEJ, JAKO MIEJSCA, GDZIE DZIECI I MŁODZIEŻ STAWIAJĄ PIERWSZE KROKI W ZRÓŻNICOWANEJ RZECZYWISTOŚCI.

O TYLE JEST TO WAŻNE, BOWIEM WSPÓLCZEŚNIE ISTNIEJE WIELE TENDENCJI PROPONUJĄCYCH ODMIENNE FORMY WYCHOWAWCZE, KTÓRE CZĘSTO OGRANICZAJĄ WIZJĘ CZŁOWIEKA DO SUMY POPĘDÓW,

ABSTRACT:

THE FAST DEVELOPMENT OF TECHNOLOGY IN THE MEDIA IS ONE OF THE MANIFESTATIONS OF THE PROGRESS OF MODERN SOCIETY. THERE IS NO AREA OF HUMAN LIFE, IN WHICH THE MEDIA HAVE NOT BECOME AN INTEGRAL PART OF INTERPERSONAL RELATIONS AND OF SOCIAL, ECONOMIC, POLITICAL AND RELIGIOUS. IT CAN BE SAID THAT THE AREOPAGUS OF THE MODERN WORLD IS THE WORLD OF COMMUNICATION, WHICH IS CAPABLE TO UNITE HUMANITY, MAKING IT A "GLOBAL VILLAGE". THE COMMUNICATIONS MEDIA HAVE ACQUIRED SUCH IMPORTANCE THAT THEY ARE FOR MANY THE MAIN TOOL FOR DIRECTING AND INSPIRING ATTITUDE OF INDIVIDUAL, FAMILY AND SOCIETY. THIS IS A ISSUE COMPLEX, BECAUSE THIS CULTURE, EVEN MORE SO THAN BECAUSE OF THE CONTENT, IS AFFECTED DUE TO THE EXISTENCE OF NEW WAYS TO COMMUNICATE WITH PREVIOUSLY

ZOSTANIE RZECZYWISTOŚĆ ŚWIATA MASS MEDIÓW, JAKO NOWEJ FORMY KOMUNIKACJI MIĘDZYLUDZKIEJ, ABY PÓŹNIEJ UKAZAĆ SZANSE I ZAGROŻENIA W PROCESIE WYCHOWAWCZYM, JAKIE NIESIE ZE SOBĄ OBECNOŚĆ KOMPUTERA W ŻYCIU DZIECKA I RODZINY. TE WSPÓŁCZESNE NARZĘDZIE, JAKIM JEST KOMPUTER, CORAZ CZĘŚCIEJ STAJE SIĘ „CZŁONKIEM” ŻYCIA RODZINNEGO. WRAZ ZE SWOIMI MOŻLIWOŚCIAMI, ZWLASZCZA Z NOWĄ FORMĄ NAWIĄZYWANIA RELACJI LUDZKICH, RZECZYWISTOŚĆ ŚWIATA CYFROWEGO WYMAGA POGLĘBIONEJ REFLEKSJI, KTÓRA ZA SWÓJ PRZEDMIOT BADAWCZY OBIERZE ANALIZĘ RELACJI ZACHODZĄCEJ MIĘDZY REALNĄ OSOBĄ, A WYKREOWANYM PRZEZ CZŁOWIEKA ŚWIATEM WIRTUALNYM.

SŁOWA KLUCZOWE:

RODZINA, MEDIA, EDUKACJA

IN THIS COMPLEX REALITY CAME POSTMODERN CONTEMPORARY FAMILIES EDUCATE CHILDREN. MULTIDIMENSIONAL CHALLENGES FACING EDUCATION TODAY, OFTEN LINKED TO THE PERVASIVE INFLUENCE OF THE MEDIA IN OUR WORLD. MEDIA, AS AN ASPECT OF GLOBALIZATION AND THE IMPACT OF THE FAST DEVELOPMENT OF TECHNOLOGY, IN A PROFOUND WAY TO DETERMINE THE AREA OF A CULTURE, THERE ARE EVEN THOSE WHO ARGUE THAT THE IMPACT OF THE MEDIA TO SUCCESSFULLY COMPETE WITH THE INFLUENCE OF THE CHURCH, AND EVEN FAMILY. THAT'S WHY YOU NEED A DEEP REFLECTION ON THE EDUCATION IN THE PERSPECTIVE OF NOT ONLY THE RELATIONSHIP, BUT THE INTERACTION WITH MASS MEDIA. THIS CLOSE RELATIONSHIP MUST BE CONSIDERED FROM TWO POINTS OF VIEW: "THE FORMATION OF CHILDREN BY THE MEDIA AND THE FORMATION OF CHILDREN TO RESPOND APPROPRIATELY TO THE MEDIA".

KEYWORDS:

FAMILY, MEDIA, EDUCATION

Szybki rozwój technologii w dziedzinie mass mediów według Jana Pawła II jest jednym z przejawów postępu dzisiejszego społeczeństwa¹. Poprzez postęp papież rozumiał z jednej strony jako osiągnięcie człowieka, a z drugiej dostrzegał szansę na lepsze jutro. Z kolei Benedykt XVI potwierdza tezę swojego poprzednika. Stwierdza, że nie ma takiej dziedziny ludzkiego życia, w której media nie odgrywałyby ważnej roli – stały się one częścią składową zarówno stosunków międzypersonalnych, jak i procesów społecznych, gospodarczych, politycznych i religijnych². Można powiedzieć, że świat komunikacji stał się areopagiem współczesnego świata, ponieważ jest on zdolny jednoczyć ludzkość, czyniąc z niej „globalną wioskę”. Kościół dostrzega złożoność tego zjawiska, dlatego też podejmuje refleksję związaną ze światem mass mediów. W nauczaniu Kościoła środki społecznego przekazu są dziś często wskazywane jako główne narzędzie kierujące i inspirujące postawy indywidualne, rodzinne i społeczne. Jest to problem złożony, ponieważ współczesne media wywierają ogromny wpływ na ludzi. Wpływ ten jest szczególnie ważny ze względu na istnienie nowych sposobów komunikowania przy pomocy nieznannej dotąd techniki i języka, w większym stopniu nawet, niż ze względu na treści w mass mediach publikowane. W środkach masowego przekazu nadawcy często posługują się również wyrafinowanymi technikami manipulacji. Nasza epoka jest epoką globalnej komunikacji, gdzie ludzka egzystencja na różne sposoby jest związana z procesami medialnymi, czy przynajmniej musi się z nimi konfrontować³.

¹ Por. Jan Paweł II, List apostolski *Il Rapido sviluppo*, nr 1 (24.01.2005).

² Por. Benedykt XVI, *Orędzie na 42 Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu Środki społecznego przekazu na rozdrożu między gwiazdorstwem a służbą. Szukać prawdy, by się nią dzielić*, nr 1 (24.01.2008).

³ Por. Jan Paweł II, dz. cyt., nr 3.

W tej złożonej rzeczywistości wychowanie dzieci w rodzinach staje się coraz większym wyzwaniem, bowiem mass media stawiają przed współczesnymi rodzicami wielowymiarowe wyzwania. Według Jana Pawła II ich oddziaływanie na kulturę jest silne – pojawiają się opinie głoszące, że media z powodzeniem rywalizują z wpływem Kościoła, a nawet rodziny⁴. Dlatego potrzebna jest głęboka refleksja nad problemem wychowania w perspektywie nie tylko relacji, ale też interakcji z mass mediami. Ten ścisły związek w ocenie Benedykta XVI należy rozpatrywać z dwóch punktów widzenia: „formacji dzieci przez media i formacji dzieci do właściwego reagowania na media”⁵.

Poniższe opracowanie stawia sobie za cel przybliżyć rzeczywistość świata cyfrowego, nowych form komunikacji międzyludzkiej, zwłaszcza komputera i jego wpływu na złożony proces wychowania młodego człowieka do pełni człowieczeństwa, wedle zamysłu Chrystusa. Dlatego też na początku autor refleksję skupi się na ukazaniu wspólnoty małżeńsko-rodzinnej, jako miejsca gdzie dzieci i młodzież stawiają pierwsze kroki w zróżnicowanej rzeczywistości. O tyle jest to ważne, bowiem współcześnie istnieje wiele tendencji proponujących odmienne formy wychowawcze, które często ograniczają wizerunek człowieka do sumy popędów, bądź tylko do wymiary psychicznego, negując tym samym całą sferę duchową. Ponadto autor zwróci uwagę na odpowiedzialność rodzicielską, kształtującą przyszłą osobowość. Następnie przedstawiona zostanie rzeczywistość świata mass mediów, jako nowej formy komunikacji międzyludzkiej, aby później ukazać szanse i zagrożenia w procesie wychowawczym, jakie niesie ze sobą obecność komputera w życiu dziecka i rodziny. Te współczesne narzędzie, jakim jest komputer, coraz częściej staje się „członkiem” życia rodzinnego. Wraz ze swoimi możliwościami, zwłaszcza z nową formą nawiązywania relacji ludzkich, rzeczywistość świata cyfrowego wymaga pogłębionej refleksji, która za swój przedmiot badawczy obierze analizę relacji zachodzącej między realną osobą, a wykreowanym przez człowieka światem wirtualnym.

Rodzina – wspólnota wychowująca

Małżeństwo dwojga ludzi staje się rodziną z chwilą poczęcia, a potem urodzenia pierwszego ich dziecka. Małżonkowie wówczas stają się rodzicami: ojcem i matką. Rodzina jest wspólnotą osobową tworzącą jedność w różnych wymiarach. J. Rusczyński analizując wspólnotę rodzinną zwraca uwagę na jej wymiar personalistyczny: „rodzina jak każda inna wspólnota, jest zogniskowana wokół dobra wspólnego. Dobrem wspólnym dla rodziny jest sam człowiek, człowiek w całym swoim rozwoju – od poczęcia poprzez dzieciństwo i okres dojrzewania, aż po dorosłość. Dla realizacji tak pojętego wspólnego dobra i celu niezbędne jest prawidłowe wychowanie moralne”⁶. Zatem, zadaniem rodziny jest nie tylko urodzenie dzieci i zapewnienie im bytu pod względem materialnym, ale również troska o właściwy rozwój psy-

⁴ Por. Benedykt XVI, *Orędzie na 41 Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu Dzieci i środki komunikowania: wyzwanie dla wychowania*, nr 1 (24.01.2007).

⁵ Tamże, 4.

⁶ J. Rusczyński, *Rodzina. VIII Szkoła cnót społecznych*, w: E. Ozorowski (red), *Słownik Małżeństwa i Rodziny*, s. 392.

chofizyczny, a w przypadku rodziny chrześcijańskiej także zapewnienie rozwoju religijno-moralnego. Potwierdzeniem tej tezy jest nauczanie Kościoła zawarte w dokumencie poświęconym w całości rodzinie. Pisząc o zadaniach rodziny chrześcijańskiej Jan Paweł II jednoznacznie upatrywał źródła wychowania w Bogu, tym samym naznaczając kierunek dla tego zadania rodzicielskiego. Papież w adhortacji apostołskiej „*Familiaris Consortio*” podkreślił: „zadanie wychowania wypływa z najbardziej pierwotnego powołania małżonków do uczestnictwa w stwórczym dziele Boga: rodząc w miłości i dla miłości nową osobę, która sama w sobie jest powołana do wzrostu i rozwoju, rodzice tym samym podejmują zadanie umożliwienia jej życia w pełni ludzkiego”⁷. Dla realizacji tak postawionej wizji wychowawczej konieczna jest właściwa postawa rodziców. Jan Paweł II wskazał na miłość ojcowską i macierzyńską, która według papieża „znajduje w dziele wychowawczym wypełnienie doskonałej służby życiu: miłość rodzicielska od początku staje się duszą, a przez to i normą, która inspiruje i nadaje kierunek całej konkretnej działalności wychowawczej, ubogacając ją tak cennymi owocami miłości, jak czułość, stałość, dobroć, usłużność, bezinteresowność i duch ofiary”⁸. Tak stworzony klimat rodzinny czyni skutecznym oddziaływanie pedagogiczne i wychowawcze. Klimat ten znajdzie również zastosowanie w formacji młodego człowieka do odpowiedniego korzystania z mass mediów.

Środki społecznego przekazu

Sobór Watykański II, który podjął dialog ze światem współczesnym, także w przestrzeni medialnej, wyraził słowa uznania dla ludzkiego geniuszu wyrażającego się m.in. w stworzonych dziełach, „które odnoszą się przede wszystkim do ducha ludzkiego, a które odsłoniły nowe drogi do przekazywania z największą łatwością wszelkiego rodzaju wiadomości, myśli i wskazań. Wśród wynalazków tych najdonioślejsze są urządzenia, które z natury swej zdolne są osiągnąć i poruszyć nie tylko jednostki, lecz także całe zbiorowości i całą społeczność ludzką, jak: prasa, kinematografia, radiofonia, telewizja i inne tym podobne. Można je dlatego słusznie nazwać środkami przekazu społecznego”⁹. Jednocześnie uczestnicy Soboru apelowali, aby „wszyscy zainteresowani urobili sobie prawe sumienie co do właściwego korzystania z tych środków”¹⁰.

Mass media stają się we współczesnym świecie, w dobie informacyjnej, nieodłącznym „członkiem” ogniska domowego. Mogą one mieć na dzieci wpływ negatywny lub pozytywny – dlatego w tym miejscu ważna się staje rola rodziców, którzy chcąc zapewnić prawidłowy rozwój swoim dzieciom, powinni zadbać o to, aby wychowywać je do wolności, czyli do takiego korzystania z mass mediów, które będzie owocowało rozwojem ku pełni człowieczeństwa¹¹.

⁷ Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*, nr 36 (22.11.1981).

⁸ Tamże, 36.

⁹ II Sobór Watykański, Dekret o Środkach Społecznego Przekazywania Myśli *Inter Mirifica*, nr 1 (04.12.1963).

¹⁰ Tamże, 5.

¹¹ Por. Benedykt XVI, *Orędzie na 41 Światowy Dzień...*, dz. cyt., 4.

Mass media można podzielić na trzy zasadnicze grupy: wizualne, gdzie kodem (dzięki któremu przekazuje się treść) jest obraz; audialne, gdzie tym kodem może być słowo bądź muzyka; audiowizualne, gdzie kodem przekazu jest obraz, a także dźwięk¹². Do tej ostatniej grupy zaliczamy telewizję, a w ostatnich latach również multimedia, w których kumulują się różne formy przekazu informacji takie jak tekst, obraz, animacja, narracja, wideo oraz muzyka. W ocenie Kościoła media i ich oddziaływanie na życie ludzkie są istotnym zagadnieniem społecznym, nad którym należy się pochylić. Biskup Adam Lapa podkreślił: „rozwoj multimediiów dokonuje rewolucyjnych zmian w dziedzinie informacji. W związku z tym mówi się o coraz to nowych infostradach współczesnego człowieka. Jednocześnie multimedia są nową szansą dydaktyki i kategoriycznym wyzwaniem dla wychowania. Wszak multimedia to nie tylko internet i banki informacji; to także rzeczywistość wirtualna i niepokojący nadmiar sugestywnych obrazów o zróżnicowanym wpływie z następstwami, które są często sprzeczne z ideałami wychowania”¹³. Powyższe słowa, chociaż napisane zostały na przełomie tysiącleci, pozostają dzisiaj jak najbardziej aktualne w swojej treści.

Herbert Marschall McLuhan, który w latach 60-tych ubiegłego wieku został nazwany prorokiem mediów elektronicznych stwierdził, że jak pojawią się media elektroniczne na masową skalę, to jednocześnie pojawi się nowy człowiek – w sensie odbierania myśli, organizowania ich w umyśle, sposobie komunikowania i przyjmowania argumentów. Wraz z rozwojem współczesnej komunikacji człowiek zalewany jest na każdym kroku informacjami. Dla zobrazowania przemian, jakie dokonują się we współczesnej świadomości, posłużyć mogą badania, które zostały wykonane na Uniwersytecie Santa Croce w Rzymie. Wynik jest zaskakujący. Jednocześnie pokazuje on z jakim obciążeniem dzisiaj młode pokolenie, a także rodziny muszą się zmagać. Współczesne wydanie sobotnio-niedzielne „New York Times’a” zawiera w sobie więcej informacji, niż przeciętny człowiek żyjący około połowy XIX w. otrzymywał przez całe swoje życie¹⁴.

Badania prowadzone we Włoszech pokazują skalę zjawiska natłoku informacyjnego wynikającego z rozprzestrzeniania się mediów elektronicznych. Benedykt XVI w orędziu na 45. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (dostrzegając wielkość i powagę tej transformacji społeczno-kulturowej) z nadzieją podkreślił, że nowe technologie zmieniają nie tylko sposób komunikowania się, ale także komunikację samą w sobie. Można z tego powodu stwierdzić, że stajemy w obliczu szerokiej transformacji kulturowej. „Wraz z takim sposobem rozpowszechniania informacji i wiedzy rodzi się nowy sposób uczenia się i myślenia, z bezprecedensową możliwością nawiązania kontaktów i budowania wspólnoty”¹⁵.

Każda rzecz wytworzona przez człowieka sama w sobie nie jest ani dobra, ani zła. Dopiero człowiek posługując się nimi, wykorzystując je do realizacji określonych przez

¹² Por. A. Lapa, *Pedagogika Mass Mediów*, Łódź 2000, s. 44.

¹³ Tamże, s. 44 – 45.

¹⁴ Powyższa refleksja zainspirowana została wypowiedzią ks. bpa Edwarda Dajczaka skierowaną do kapłanów archidiecezji Łódzkiej. E. Dajczak, *Konferencja do księży archidiecezji łódzkiej*, w: <http://gosc.pl/doc/1443757.Bolesna-diagnoza-bp-Dajczaka> (dostęp 14.02.2013).

¹⁵ Benedykt XVI, *Orędzie na 45 Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu Prawda, przepowiadanie i autentyczność życia w erze cyfrowej*, nr 1 (24.01.2011).

siebie celów nadaje im „wartość moralną”. Podobnie sprawa ma się z komputerem. Stworzony został z myślą, aby służyć człowiekowi. Miał pomóc w szybszym wykonywaniu różnych operacji matematycznych, służył komunikacji między służbami wojskowymi, bankami. Dzisiaj jest ogólnodostępny, znajduje się w prawie każdym domu. Jeżeli rodzicom zależy na prawidłowym wychowaniu swoich dzieci, czyli „na takim ukształtowaniu osoby, aby w harmonijny sposób rozwinęły się jej wrodzone właściwości fizyczne, intelektualne, społeczne, moralne i religijne”¹⁶, to powinni wziąć pod uwagę zagrożenia związane z użytkowaniem komputera przez dzieci. Należy w tym wszystkim pamiętać, że przestrzeń kontaktu dzieci ze światem mass mediów uzależniona jest od wieku, a co za tym idzie, od percepcji dzieci oraz ich zainteresowań.

Zagrożenia wychowawcze związane z korzystaniem z komputera przez dzieci

Istnieje szereg zagrożeń dla rozwoju dzieci związanych z korzystaniem przez nich z komputera. Pierwszym i najpoważniejszym jest możliwość uzależnienia się dziecka – dzieci i młodzież nie są w stanie całkowicie kontrolować swoich poczynań, nie dostrzegają konsekwencji poświęcania komputerowi coraz większej ilości czasu, a zarazem uczuć, emocji. Młody człowiek może się uzależnić od internetu oraz gier – a wówczas, jak w przypadku każdego innego uzależnienia, jednostka traci kontakt z rzeczywistością, za wszelką cenę szukając bodźców dostarczanych przez środek powodujący uzależnienie. Zdarza się, że uzależnione jednostki są gotowe za cenę funkcjonowania w Sieci zrezygnować ze swojej przyszłości, wykształcenia, życia towarzyskiego czy dobrych relacji rodzinnych (ekstremalnym przykładem takiej sytuacji był głośny przypadek 12-latka z Missouri, który zabił swoją matkę i popełnił samobójstwo po tym, jak rodzice zabronili mu spędzać czas na poszukiwaniach w internecie¹⁷).

W przypadku komputera poważnym zagrożeniem dla dzieci są również tzw. gry strategiczne. Gry, które proponuje dzisiaj rynek są brutalne (np. za zabicie człowieka gracz otrzymuje dodatkowe punkty, pieniądze, bądź inne korzyści) – często niosą one ze sobą ładunek treści sprzecznych z nauczaniem Kościoła czy z podstawowymi wartościami moralnymi. Istnieje zagrożenie, że później dziecko może przejąć te negatywne wzorce do rzeczywistości – utożsamiając się z bohaterami danej gry. Dzieje się tak wtedy, gdy rodzice, nauczyciele czy inne osób mogące przekazać pozytywne wartości nie są w oczach dziecka autorytetem. Innym poważnym problemem związanym z tego rodzaju grami jest zjawisko ucieczki dzieci od rzeczywistości i spraw, które są z nią związane. Dzieci potrafią przed komputerem spędzać niekiedy po kilka godzin dziennie, nie znajdując przy tym czasu na odrabianie lekcji, na pomoc rodzicom, rozwijanie zainteresowań mogących ubogacić osobowość, na ruch fizyczny, czy kontakt z rówieśnikami.

¹⁶ A. Skreczko, *Wychowanie. III Prawa rodziców*, w: E. Ozorowski (red.), *Słownik małżeństwa i rodziny*, Warszawa-Łomianki 1999, s. 477.

¹⁷ Por. T. Zasepa, *Media, człowiek, społeczeństwo. Doświadczenie Europejsko-Amerykańskie*, Częstochowa 2000, s. 270.



Każda rzecz wytworzona przez człowieka sama w sobie nie jest ani dobra, ani zła. Dopiero człowiek posługując się nimi, wykorzystując je do realizacji określonych przez siebie celów nadaje im „wartość moralną”. Podobnie sprawa ma się z komputerem.

Kolejną płaszczyzną kontaktu dziecka z komputerem jest internet. Jest to medium o szerokich możliwościach i perspektywach rozwoju oraz zastosowań¹⁸, może mieć również negatywne skutki w procesie wychowawczym młodego człowieka. Podobnie, jak w przypadku gier, internet zabiera dużo czasu. Poza tym treści dostępne w Sieci są różne i mogą mieć negatywny wpływ na rozwój człowieka. Dużym zagrożeniem są na przykład strony poświęcone tematyce pornograficznej i demonologicznej. Pewnego rodzaju niebezpieczeństwo czyha też ze strony tzw. portali społecznościowych, gdzie osoba logująca się może się podać za kogoś innego, niż jest w rzeczywistości i budować swój profil społecznościowy opierając się na kłamstwie.

Kontakt wirtualny z drugim człowiekiem niesie ze sobą ograniczenia typowe dla komunikacji cyfrowej – są to między innymi: „stronniczość interakcji, skłonność do komunikowania jedynie pewnych części swego świata wewnętrznego, ryzyko popadnięcia w pewien rodzaj budowania obrazu samego siebie, który może pozwalać na samozadowolenie”¹⁹. Można tu też przytoczyć pytania, które odnośnie do internetu sformułował papież Benedykt XVI: „Czy istnieje zagrożenie mniejszej obecności dla tych, których spotykamy w naszym zwykłym codziennym życiu? Czy istnieje ryzyko większego rozproszenia, ponieważ nasza uwaga jest podzielona i pochłonięta «innym» światem niż ten, w którym żyjemy? Czy mamy czas, aby krytycznie myśleć o naszych wyborach i umacniać relacje międzyludzkie, aby były naprawdę głębokie i trwałe?”²⁰.

Wśród problemów wychowawczych można wymienić ponadto sytuację, w której komputer zastępuje rodziców w procesie kształtowania światopoglądu, odgrywając rolę „elektronicznej niańki”. Wtedy wszystkie wymienione wyżej czynniki mające niepożądaną wpływ na wychowanie dziecka nakładają się na siebie i powodują, że dziecko patrzące na rzeczywistość przez ekranu komputera błędnie ją postrzega i wartościuje. Jest to o tyle niebezpieczne, że młody człowiek nie ma wyrobionego dojrzałego zdania na wiele tematów i nie jest w stanie krytycznie odbierać informacji, dokonywać ich selekcji. Ponadto, w przypadku dzieci szczególnie istotnym problemem jest manipulacja w przestrzeni medialnej. Benedykt XVI wskazywał na źródło tego zagrożenia w prywat-

¹⁸ Por. tamże, s. 265.

¹⁹ Benedykt XVI, *Orędzie na 45 Światowy Dzień...*, dz. cyt., nr 1.

²⁰ Tamże, nr 1.

nych interesach poszczególnych firm czy instytucji, które pragną podporządkować człowieka dla swoich własnych celów. Przypominał, że: „tak jest w przypadku przekazu wykorzystywanego dla celów ideologicznych bądź w celu sprzedania produktów konsumpcji za pomocą natrętnej reklamy.”²¹ Pod pretekstem przedstawiania rzeczywistości w istocie dąży się do usprawiedliwiania i narzucania wypaczonych wzorów życia osobistego, rodzinnego czy społecznego. Wiedza ludzi o możliwościach manipulacji poprzez mass media o ich wpływie na życie jednostkowe oraz całych społeczeństw jest skrętnie wykorzystywana, co swoim autorytetem podkreślał Benedykt XVI: „przekaz zdaje się czasami rościć sobie prawo nie tylko do przedstawiania rzeczywistości, ale też do determinowania jej dzięki posiadanej władzy i sile sugestii. Stwierdza się na przykład, że w sprawie niektórych wydarzeń media nie są wykorzystywane do właściwej roli informacji, ale do «tworzenia» samych wydarzeń”²².

Warto zauważyć, że współcześnie młody człowiek żyje w świecie globalnej informacji. Rodzice nie są w stanie odseparować swoich wychowanków od tego świata – nawet, jeśli w domu wprowadzone zostają drastyczne ograniczenia, to dzieci mają możliwość korzystania z mediów elektronicznych poza nim. Dostępność telefonów komórkowych i komputerów połączona z globalnym zasięgiem i przenikaniem internetu jest niemal nieograniczona. Wspomniany wcześniej biskup Edward Dajczak widzi w tym zjawisku poważne zagrożenie. Stwierdza on, że gąszcz informacji, jaki dociera do młodego człowieka, często zawiera w sobie sprzeczne komunikaty. Każda z nich może stać się propozycją innego życia, dodatkowo przedstawioną w bardzo atrakcyjny sposób. Ta fragmentaryczność informacji rozbija wewnętrznie młodego człowieka; pojawia się niemożność odkrycia własnej tożsamości²³.

Powyzsza refleksja dobrze koegzystuje z typologią ponowoczesnych wzorów osobowych Zygmunta Baumana. Do człowieka czasów ekspansji mass mediów pasuje zarazem określenie *turysty*, dla którego świat oznacza kolekcjonowanie wrażeń. W relacji ze światem mediów taka postawa wyraża się w fakcie, że człowiek podąża za nowinkami technicznymi szukając w nich różnorodnych bodźców. Odbiorca mediów przyjmuje więc powoli także rolę *spacerowicza*, dla którego świat jest gigantycznym pojemnikiem wypełnionym błyskotkami dającymi złudne spełnienie swojego człowieczeństwa. Przenosząc to na grunt mediów, taka postawa wyraża się w pogoni za samymi nowinkami technicznymi. Człowiek przypomina *włóczęgę*, który spędza swoje życie w drodze i nie wie nawet czego szuka, jest od mass mediów uzależniony, błąka się po różnych możliwościach jakie niosą one ze sobą. Kolejna rola to rola *gracza* niepotrafiącego oddzielić konieczności od przypadku, wartości od antywartości, dla którego świat medialny staje się rozrywką, nie podejmując żadnej refleksji o tej rzeczywistości²⁴. Wprawdzie te dwa podejścia umiejscawiają człowieka w ponowoczesnej rzeczywistości, niemniej w każdym z nich inaczej położony jest akcent, przypisuje się też czło-

²¹ Tamże, nr 3.

²² Tamże, nr 3.

²³ E. Dajczak, dz. cyt.

²⁴ Zob. Z. Bauman, *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Warszawa 1994, s. 7.

wiekowi inne miejsce w tej rzeczywistości. Bauman patrzy na to zjawisko bardziej z punktu widzenia filozofa-socjologa; opisując zachowania, przyporządkowuje je do konkretnej „późnowoczesnej tożsamości”. Natomiast biskup Dajczak wskazuje na źródło niemożności odkrycia przez dzisiejszą jednostkę prawdziwej tożsamości. W tym wszystkim biskup dostrzega wielką szansę dla Kościoła i rodzin – bowiem młody człowiek często pilnie szuka wspólnoty, w której mógłby być zauważony, rozumiany, mógłby się spełnić oraz poszukuje klucza do rozumienia świata i samego siebie²⁵.

Szanse wychowawcze

Nie można pominąć tego, że komputer, internet może mieć pozytywny wpływ na dzieci i pomagać rodzicom w procesie ich wychowywania. Współczesny rynek multimedialny proponuje wiele programów edukacyjnych, pozwalających rozwijać różne zainteresowania. Korzystanie z internetu jest szansą rozwoju, służy pomocą w szkole. Internet służyć może kształtowaniu sfery intelektualnej dzieci poprzez poznawanie faktów i szerzenie wiedzy – wynalazek ten przyczynił się w decydującym stopniu do alfabetyzacji i socjalizacji, jak również do rozwoju demokracji i dialogu między narodami²⁶. Internet można nazwać wielką „biblioteką” – lecz niestety pozbawioną bibliotekarza. Tutaj rysuje się rola dla rodziców: powinni oni odgrywać rolę „filtra”, zwłaszcza wobec dzieci do około 12 roku życia, i zarazem stopniowo przygotowywać je do tego, aby uczyły się wybierać treści niosące ze sobą wartościowe treści. Dzieci powinny stopniowo uczyć się aktywnego przebywania w świecie informacji, zwłaszcza umiejętności selekcji.

Inną płaszczyznę, jaką oferuje internet, mogącą się przysłużyć rozwojowi dziecka, są strony poświęcone komunikowaniu. Sieci społecznościowe dają młodemu człowiekowi możliwość poznawania nowych osób, wymieniania się poglądami i wzbogacania się poprzez prawdziwe spotkanie z drugim człowiekiem. Są one szansą dla komunikacji z przyjaciółmi, dla spotkania nowych przyjaciół, dla tworzenia wspólnot i sieci, poszukiwania informacji i wiadomości, wymiany idei i opinii. Z tej nowej kultury komunikacji wypływa szereg korzyści: rodziny mogą utrzymywać kontakt, nawet jeśli są oddzielone ogromnym dystansem przestrzennym, studenci i naukowcy mają łatwiejszy i bezpośredni dostęp do źródeł i wynalazków naukowych oraz mogą dzięki temu pracować zespołowo w różnych miejscach. Pragnienie łączności i instynkt komunikacji można zrozumieć jako współczesne przejawy podstawowej i trwałej ludzkiej skłonności do wykraczania poza siebie oraz poszukiwania komunii z innymi. Kiedy człowiek otwiera się na innych, spełnia swą najgłębszą potrzebę i staje się bardziej człowiekiem; można więc powiedzieć, że sieci społecznościowe odzwierciedlają nieuświadomioną tęsknotę za Bogiem i jednocześnie są odpowiedzią na wezwanie, które jest wpisane w naturę istot stworzonych na Boży obraz i podobieństwo, Boga komunikacji i komunii²⁷.

²⁵ E. Dajczak, dz. cyt.

²⁶ Zob. Benedykt XVI, *Orędzie na 42 Światowy Dzień...*, dz. cyt., nr 2.

²⁷ Por. Benedykt XVI, *Orędzie na 43 Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu Nowe technologie, nowe relacje. Krzewić kulturę poszanowania, dialogu i przyjaźni*, nr 1 (24.01.2009).

Zakończenie

Żyjemy w społeczeństwie, w którym dokonuje się niesamowicie szybki postęp technologiczny. W tej rzeczywistości osadzona jest ludzkość, rodziny, a także dzieci. Dlatego z punktu widzenia pedagogiki i działalności wychowawczej Kościoła ważnym zadaniem staje się identyfikacja zarówno licznych zagrożeń, jak i szans wychowawczych związanych z korzystaniem z komputera. Najważniejszym celem takiej refleksji jest promowanie postulatów wychowania młodego człowieka do umiejętnego korzystania z mediów elektronicznych. Uczenie się umiejętności selekcji jest koniecznością, ponieważ obecnie nie ma możliwości odgradzenia młodego pokolenia od komputera, a zwłaszcza od internetu – jest on wszędzie obecny: w domu, szkole, bibliotece, a nawet na ulicy. Benedykt XVI podkreśla, że „odpowiednia formacja do właściwego korzystania z mediów ma zasadnicze znaczenie dla kulturalnego, moralnego i duchowego rozwoju dzieci. (...) Wychowanie do mediów powinno mieć pozytywny charakter. Stawiając dzieci w obliczu tego, co jest estetycznie i moralnie doskonałe, pomaga się im rozwinąć własną opinię, roztropność i zdolność do rozpoznawania”²⁸. W tym artykule, z racji jego objętości, skupiłem się na zagadnieniu, jak media wpływają na proces wychowawczy dzieci – natomiast zasygnalizowany został jedynie drugi człon interakcji, czyli formacja dzieci do właściwego reagowania na media, jako kryterium i gwarant powodzenia wychowawczego. ■

BIBLIOGRAFIA:

I. NAUCZANIE MAGISTERIUM KOŚCIOŁA

SOBORY:

II Sobór Watykański, Dekret o Środkach Społecznego Przekazywania Myśli *Inter Mirifica* (04.12.1963).

PAPIEŻE:

Jan Paweł II:

Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio* (22.11.1981).

Jan Paweł II, List apostołski *Il Rapido sviluppo* (24.01.2005).

Benedykt XVI:

Benedykt XVI, Orędzie na 40. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Sieci komunikowania, wspólnoty i współdziałania* (24.01.2006).

Benedykt XVI, Orędzie na 41. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Dzieci i środki komunikowania: wyzwanie dla wychowania* (24.01.2007).

Benedykt XVI, Orędzie na 42. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Środki społecznego przekazu na rozdrożu między gwiazdorstwem a służbą. Szukać prawdy, by się nią dzielić* (24.01.2008).

Benedykt XVI, Orędzie na 43. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Nowe technologie, nowe relacje. Krzewić kulturę poszanowania, dialogu i przyjaźni* (24.01.2009).

²⁸ Benedykt XVI, *Orędzie na 41 Światowy Dzień...*, dz. cyt., nr 4.

Benedykt XVI, Orędzie na 45. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu
Prawda, przepowiadanie i autentyczność życia w erze cyfrowej
(24.01.2011).

II. LITERATURA PRZEDMIOTOWA

Bauman Z., *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Warszawa 1994.

Dajczak E., *Konferencja do księży archidiecezji łódzkiej*, w:

<http://gosc.pl/doc/1443757.Bolesna-diagnoza-bp-Dajczaka> (dostęp 14.02.2013).

Lepa A., *Pedagogika Mass Mediów*, Łódź 2000.

Ruszczyński J., Rodzina. VIII Szkoła cnót społecznych, w: E. Ozorowski (red.),
Słownik Małżeństwa i Rodziny, Warszawa-Łomianki 1999, s. 392.

Skreczko A., Wychowanie. III Prawa rodziców, w: E. Ozorowski (red.), *Słownik Małżeństwa i Rodziny*, Warszawa-Łomianki 1999, s. 476-477.

Zasępa T., *Media, człowiek, społeczeństwo. Doświadczenie Europejsko-Amerykańskie*, Częstochowa 2000.

O AUTORZE:

mgr lic. Marek Sobisz (ur. w 1982 r.) w 2010 r. ukończył Instytut Studiów nad Rodziną Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomiankach. Pracę magisterską napisał pod kierunkiem ks. dra Krzysztofa Wolskiego pt. „*«Mowa Ciała» jako szczególny wyraz dialogu małżeńskiego w świetle Katechez Środowych Jana Pawła II*”. Obecnie jest doktorantem Teologii Kultury na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, promotorem jest ks. prof. dr hab. Ignacy Bokwa.